

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Roman Sądej

w sprawie **A. K.**

oskarżonego z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 lutego 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu
równorzędnemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
Z.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w W. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy, w trybie art. 37 k.p.k., do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z. Jako powód swojej inicjatywy Sąd wskazał stan zdrowia oskarżonego, który „nie pozwala mu na podróżowanie do W., lecz umożliwia stawiennictwo przed sądem w miejscu zamieszkania”, to jest w Sądzie Rejonowym w Z.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest zasadny.

Przez „dobro wymiaru sprawiedliwości”, stanowiące jedyną przesłankę odstąpienia od reguł właściwości miejscowej, stosownie do treści art. 37 k.p.k., należy również rozumieć potrzebę doprowadzenia do przeprowadzenia procesu, który bez podjęcia takiej inicjatywy, wydaje się być – w stwierdzonych

okolicznościach – mało realny. Tak będzie w szczególności wówczas, gdy ustalony, stosowną opinią biegłego, stan zdrowia oskarżonego wprowadzie nie wyklucza stawienia się przez niego w sądzie miejscowo właściwym, odległym od jego miejsca zamieszkania, ale w sposób istotny to utrudnia, a równocześnie jednak pozwala na jego uczestnictwo w procesie przed sądem miejsca jego zamieszkania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z: 4 lutego 1999 r., II KO 9/99, OSP Prok. i Pr. 1999, nr 9, poz. 7 i 26 stycznia 2005 r., II KO 48/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 23).

Tego rodzaju uwarunkowania zaistniały w niniejszej sprawie.

Z opinii biegłej A. R. jednoznacznie wynika, że „stan zdrowia oskarżonego, z uwagi na rodzaj stwierdzonych u niego schorzeń, nie pozwala mu aktualnie na odbywanie (...) podróży do W. celem stawienia się przed sądem”, jednakże „pozwala mu na udział w postępowaniu (...) przed sądem w miejscu zamieszkania” (k. 184).

W tej sytuacji, bacząc też przy tym na znaczną odległość dzielącą sąd miejscowo właściwy od miejsca zamieszkania oskarżonego, uznać należało, iż nie jest praktycznie możliwe sprawne rozpoznanie niniejszej sprawy przez sąd ustawowo właściwy, a jedynie przez sąd miejsca zamieszkania oskarżonego. Tym samym zaistniała w sprawie przesłanka do odstąpienia od reguł właściwości miejscowej poprzez skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. W interesie wymiaru sprawiedliwości leży bowiem przede wszystkim możliwie szybkie rozpoznanie sprawy, a to - *in concreto* – warunkuje w istocie tylko taka decyzja.

Z tych też względów postanowiono jak wyżej.